

Siatkarze Jastrzębskiego Węgla rozegrali kolejny mecz.

W sobotę nasza drużyna wygrała z Gdańskim Lotosem Trefl 3:0. Mecz oglądała duża grupa kibiców ze Spółki Energetycznej Jastrzębie.

Plan, jaki założyli sobie jastrzębianie przed meczem został wykonany. Podopieczni trenera Bernardiego pokonali gdańszczan bez straty seta, ale trener Jastrzębskiego Węgla nie do końca był zadowolony z tego, jak zaprezentowała się jego drużyna. Do gry gorąco zagrzewali także kibice Spółki, którzy na każdy mecz przychodzą w swoich SEJ-owskich koszulkach. Pierwszy set zdecydowanie należał do jastrzębian, którzy w krótkim czasie odskoczyli rywalom na bezpieczną przewagę. Dobra gra w obronie była kluczem, bowiem pozwoliła na dobre rozegranie i wykończenie każdej akcji. Ostatni punkt w tej odsłonie padł po skutecznym ataku młodego atakującego jastrzębskiej ekipy - Mateusza Malinowskiego, który w tym spotkaniu miał okazję do zaprezentowania swoich umiejętności. Kolejna odsłona, chociaż zwycięska dla jastrzębian, wyglądała nieco inaczej. Początek był nieco senny. Walka stała się dzięki temu bardziej wyrównana. Stąd set zakończył się dopiero w przewagach. W trzeciej tercji podopieczni Bernardiego znów byli zdecydowanie lepsi od rywali. Jeszcze przed pierwszą przerwą techniczną wysoko prowadzili, z czasem tylko powiększając różnicę punktową. Pewnie sięgnęli po wygraną, zdobywając tym samym komplet punktów za to spotkanie. Kibice ze Spółki Energetycznej 15 lutego także będą gorąco wspierać Jastrzębski Węgiel. Informacja: Natalia Kożuch - oficer prasowy JW, zdjęcia: Magdalena Kowolik - fotoreporter JW